Warszawa, 23.08.2017 r.

**Odszkodowanie po kataklizmie**

**Powódź, nawałnica czy uderzenie pioruna, to najczęstsze zdarzenia losowe, od których się ubezpieczamy. W niektórych przypadkach powódź można wyłączyć z zakresu polisy, by obniżyć nieznacznie składkę ubezpieczeniową. Niekiedy ryzyko powodzi funkcjonuje także, jako rozszerzenie ochrony ubezpieczeniowej, czyli opcja nie ujęta w standardzie, a dołączana do polisy po uiszczeniu dodatkowej składki.**

Jeśli dotknął nas kataklizm, a mamy ważną polisę, należy w miarę możliwości, jak najszybciej zawiadomić swojego ubezpieczyciela o zdarzeniu, choćby telefonicznie. Ważne, by do przyjazdu likwidatora zrobić jak najwięcej zdjęć i nie dopuścić do powiększenia strat np., gdy przecieka dach, trzeba postarać się go przykryć, ubezpieczyciel może bowiem uznać, że mieliśmy wpływ na zwiększenie szkód i odmówić wypłacenia odszkodowania albo je obniżyć.

**Jak to działa**

Typowe ubezpieczenia mieszkaniowe chronią od skutków pożaru, uderzenia piorunu, huraganu, obfitego deszczu, powodzi, gradu, upadku drzew etc. Niestety rzadko kiedy zdarza się, by klient dostał pełne odszkodowanie. Zostanie ono przyznane jedynie w przypadku całkowitego zniszczenia domu, kiedy konieczna jest jego odbudowa od podstaw, np. w wyniku pożaru po uderzeniu pioruna. Warto także zapamiętać, że odszkodowanie nie może przekroczyć sumy ubezpieczenia budynku, mieszkania, czyli sumy, od której została naliczona składka. Polacy coraz częściej kupują polisy domów i mieszkań. Problemem są natomiast często zbyt niskie sumy ubezpieczenia, które nie wystarczają na pełną rekompensatę strat.

*- Maksymalna kwota, jaką można otrzymać w ramach odszkodowania, to suma ubezpieczenia, czyli wartość, na jaką została ubezpieczona nieruchomość* – tłumaczy Sylwia Kruk, ekspert Centrum Odszkodowań DRB, firmy specjalizującej się w uzyskiwaniu odszkodowań. *-* Podstawą obliczenia wysokości świadczenia jest kosztorys rzeczoznawcy Ubezpieczyciela, duże znaczenie mają również przedłożone przez poszkodowanego rachunki za naprawę szkody, dokumentujące poniesione wydatki - dodaje ekspert DRB.

Niestety, rzadko zdarzają się sytuacje, w których klient otrzymuje pełny wymiar odszkodowania. Można wówczas cały proces reklamować. Jeśli i ten krok okaże się bezskuteczny, można wysłać skargę do Rzecznika Ubezpieczonych, podejmując równolegle działania z firmą, która podejmie się przeprowadzenia mediacji z zakładem ubezpieczeniowym.

**Pomoc i mediacje**

W ramach szkody majątkowej, a za takie uchodzą szkody powstałe w trakcie kataklizmu, specjalistyczne firmy pomagają uzyskać odszkodowanie osobom, które poniosły straty w wyniku zdarzeń losowych. W przypadku rozszerzonych ubezpieczeń może również istnieć możliwość starania się o uzyskanie utraconych korzyści będących rzeczywistym następstwem zaistniałej szkody, np. pozbawienia przedsiębiorcy możliwości zarobkowania w związku ze zniszczeniem majątku: lokalu, itp.

*- Szkody majątkowe polegające na naruszeniu prawnie chronionych dóbr i interesów poszkodowanego dotyczą także sytuacji losowych, za które również przysługuje odszkodowanie. Zakres szkody na mieniu obejmuje: zalanie, powódź czy pożar w domu lub mieszkaniu. Dochodzenie roszczeń odszkodowawczych jest tu możliwe z właściwej polisy ubezpieczeniowej* – wyjaśnia Sylwia Kruk z Centrum Odszkodowań DRB.

Wartość rekompensaty za szkody majątkowe jest z reguły ustalana zgodnie z tzw. metodą różnicową. Oznacza to porównanie dwóch stanów dóbr: tego, który zaistniałby, gdyby zdarzenie nie nastąpiło i tego, który zaistniał w wyniku zdarzenia, np. zniszczeń w gospodarstwie rolnym, itp. Wysokość odszkodowania jest różnicą między tymi stanami. Naprawienie szkody rzeczowej może nastąpić poprzez przywrócenie do stanu pierwotnego, (czyli przed zdarzeniem losowym lub przed wypadkiem), bądź poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (za skutki zalania czy pożaru itp.).

Warto na koniec zwrócić uwagę na kwestie zapisów w umowach polis i definicji poszczególnych zdarzeń objętych ochroną. Takie sytuacje, jak huragan, zalanie, czy deszcz są tam szczegółowo opisane. Jest duże prawdopodobieństwo, że będziemy mieli problem z uzyskaniem odszkodowania, jeżeli silny wiatr zerwał nam dach, podczas, gdy wiatr nie był wystarczająco silny i nie ucierpiały okoliczne budynki. Może to oznaczać, że nie dopełniono obowiązku należytego utrzymania stanu budynku – i jest to najprawdopodobniej przypuszczenie uzasadnione.